

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

Polonia Restituta – w dziewięćdziesiątą rocznicę

Dzieje ustroju Państwa Polskiego w XX wieku bogate są w wielkie osiągnięcia, ale i pełne wydarzeń tragicznych. Jeśli owe osiągnięcia ujmujemy się w kategoriach zasług pokolenia Polaków, w tych czasach działającego, to za wydarzenia tragiczne, temu oraz następnemu pokoleniu nie przypisuje się odpowiedzialności. Klęski, które nastąpiły zaledwie dwieście lat od odzyskania niepodległości, nie były konsekwencją słabości wewnętrznej ani błędnej polityki zagranicznej; były one skutkiem niestabilności politycznej całej Europy, burzliwości cechującej wiek XX. Położenie polityczne Polski spowodowało, iż każdemu pokoleniu, które żyło w tym stuleciu, przypadało odbudowywać zniszczenia i budować ustrój państwa od podstaw, w szczególnie trudnych warunkach.

Dla społeczeństwa polskiego było rzeczą niewątpliwą, iż w 1918 roku nie powstawało państwo nowe, lecz odradzała się Rzeczpospolita, którą starano się z końcem XVIII wieku na zawsze wymazać z mapy Europy. Nie było też wątpliwości, gdy zgodnie z ówczesnym poziomem nauki przyjmowano, że na pojęcie państwa składają się trzy czynniki: terytorium, ludność i władza. Pierwszy i drugi czynnik były oczywiste: na części terytorium ta sama ludność, choć w kolejnych swoich generacjach, odbudowywała państwo – to właśnie, o które walczyła przez całe stulecie. Także i trzeci czynnik wchodził w grę, choć w mniejszym stopniu. Do rangi symbolu, łącznika który miał spajać Pierwszą i Drugą Rzeczpospolitą, zaliczyć można powszechnie znaną instytucję ustrojową: skoro Tadeusz Kościuszko był ostatnim naczelnikiem tej pierwszej, to Józef Piłsudski stał się pierwszym naczelnikiem tej Drugiej.

Tworzono władzę, która nawiązywała do staropolskiej, ale budowana była w oparciu o nowe elementy składowe: ustrój wywodzący się z doświadczeń walk wyzwoleniczych i oporu wobec władzy zaborczej, dorobek niesuwerennych, ale polskich organizacji politycznych XIX wieku, recypowane, sprawdzone w praktyce instytucje ustrojowe Europy.

Od samego początku w 1918 roku, bez żadnych wątpliwości *vox populi* przyjął, iż Rzeczpospolitą, która w końcu XVIII wieku uległa rozbiorem, nazywać należy Pierwszą. Tym samym ta, którą odbudowywano w 1918 roku, stała się Drugą Rzeczpospolitą, kontynuatorką Pierwszej.

Dziewięćdziesiąt bogatych w wydarzenia lat, jakie upłynęły od 1918 roku, podzielić można w punktu widzenia historii ustroju na trzy, wyraźnie wyodrębnione epoki, z których każda jeszcze składa się z kilku okresów. Periodyzacja tu proponowana powoduje jednak, iż pewne epoki, a w ich obrębie okresy, zachodzą na siebie; ma to jednak swoje uzasadnienie w przebiegu wydarzeń. Są to zatem:

- I. Druga Rzeczpospolita (1918-1945)
- II. Polska Rzeczpospolita Ludowa (1944-1989)
- III. Trzecia Rzeczpospolita (od 1989).

Rzuca się w oczy fakt, iż Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej (dalej w skrócie nazywanej: PRL) nie zaopatrzone numerem kolejnym, przerywając historyczną sekwencję form ustrojowych. Nie stało się to jednak w wyniku jakiejś dyskusji naukowej, lecz było konsekwencją powszechnej opinii społecznej: PRL, jako forma ustrojowa niesuwerenna, zasługiwała na odrębne potraktowanie. Przyjrzyjmy się teraz tym trzem formom ustrojowym.

I. Druga Rzeczpospolita potocznie nazywana jest też Polską Międzywojenną. Jest to nazwa nietrafna. Pozbawia ona Drugą Rzeczpospolitą całego okresu Państwa Podziemnego, łącznie z powstaniem warszawskim. Jeśli początkiem tej epoki jest rok 1918, to za jej koniec uznać można datę 1945, kiedy rząd polski na obczyźnie (już od 1943 roku nie uznawany przez ZSRR) stracił uznanie USA i Wielkiej Brytanii

W obrębie Drugiej Rzeczpospolitej wyróżnić można:

- a) okres budowy ustroju (lata 1918-1921);
- b) okres Konstytucji marcowej (lata 1921-1926);
- c) okres Noweli sierpniowej i Konstytucji kwietniowej (lata 1926-1939);
- d) okres okupacji niemieckiej i sowieckiej (lata 1939-1945);
- e) okres władz Drugiej Rzeczpospolitej na uchodźstwie i Polskiego Państwa Podziemnego (lata 1939-1945).

Dyscyplina naukowa określana jako „Historia ustroju Polski”, aż do 1939 roku nie obejmowała dziejów ustroju Drugiej Rzeczpospolitej. Budowa tej ostatniej nie została jeszcze zakończona; wybuch drugiej wojny światowej przerwał prace nad dokończeniem systemu administracji rządowej i samorządowej, czy nad kodyfikacją prawa. Po wojnie, w ramach ustroju, jaki został Polsce narzucony i w obrębie przedmiotu, który zyskał nazwę „Historia państwa i prawa polskiego”, epoka Drugiej Rzeczypospolitej poddana została totalnej krytyce jako „burżuazyjno-obszarnicza”. Ta przesadna, tendencyjna krytyka, narzucona przez władze PRL, była im potrzebna dla wysokiej oceny nowego ustroju jako „ustroju sprawiedliwości społecznej”. Wprawdzie

w pierwszym okresie budowy podstaw ustroju PRL podkreślano, że opiera się on na podstawowych zasadach Konstytucji marcowej 1921 roku, ale – po pierwsze, nigdy tych zasad nie wyliczono, unikając bliższej precyzji, a po drugie – takie sformułowanie było potrzebne aby odrzucić Konstytucję kwietniową 1935 roku, jako tę, która stanowiła podstawę władz Rzeczypospolitej na uchodźstwie, od 1943 roku nieuznawanych przez ZSRR.

Urzędowa, odgórnie narzucana krytyka ustroju Drugiej Rzeczypospolitej nie została zaakceptowana przez społeczeństwo, nawet tam, gdzie nie była ona pozbawiona słuszności. W seminariach uniwersyteckich, z natury rzeczy elitarnych, czy w publikacjach „drugiego obiegu” tworzyły się oceny rzetelne, oparte na podstawach naukowych. Można też zaobserwować oceny zdecydowanie pozytywne, w przeciwieństwie do aktualnej sytuacji idealizujące całe „dwudziestolecie”. Pełna więc obiektywna ocena ustroju Drugiej Rzeczypospolitej, jej wielkiego dorobku w dziedzinie ustroju i prawa stała się możliwa w czasach Trzeciej.

II. Wkraczająca na ziemię polskie Armia Czerwona przyniosła ze sobą nową formę ustrojową, narzuconą społeczeństwu polskiemu. Otrzymała ona osobną nazwę: Polska Ludowa, od 1952 roku: Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL). Za jej początek przyjmowano datę z Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, 22 lipca 1944 roku. Datą końcową epoki PRL stał się rok 1989. W obrębie tej epoki wyróżniono:

- a) okres budowy podstaw ustroju (lata 1944-1947);
- b) okres Małej Konstytucji (lata 1947-1952);
- c) okres Konstytucji lipcowej (lata 1952-1989). W tym ostatnim okresie wyodrębniły się faktycznie czasy od sierpnia 1980 roku, to jest od powstania „Solidarności”, pobitej wprawdzie 13 grudnia 1981 roku, ale nie pokonanej, aż do zmiany ustroju w 1989 roku.

Oficjalnie ówczesna ocena ustroju PRL opierała się na obowiązujących w tych latach zasadach materializmu historycznego. Skoro cały rozwój społeczny przebiegał od formacji wspólnoty pierwotnej, poprzez niewolnictwo, feudalizm, kapitalizm do socjalizmu, ustrój zmierzający do tegoż socjalizmu (a następnie komunizmu jako formacji najwyższej) musiał być ustrojem najlepszym. Był to pewnik, którego nie wolno było kwestionować; ewentualne wady ustroju traktować można było tylko jako „odchylenia” od jedynie słusznej drogi rozwoju.

Należało też przyjąć bez żadnych wątpliwości, iż ustrój społeczno-polityczny rozwijał się po drodze, na którą wcześniej wkroczył ZSRR i który, jako bliższy komunizmowi, dostarcza wzorców i doświadczeń.

Jednym z takich wzorców była „demokracja ludowa”, pomyślana jako ustrój przejściowy do socjalizmu, „przyjęta” przez wszystkie państwa Europy środkowej i południowej, które znajdowały się na terenie zajęтым przez Armię Czerwoną. Demokracją ludową była zatem Polska, Czechosłowacja, Węgry,

Rumunia, Bułgaria, Albania, potem i Niemiecka Republika Demokratyczna; Jugosławia stała się niebawem źle widzianym wyjątkiem. Jednolity mechanizm ustrojowy opierał się w tych państwach na zasadzie drogi do „socjalistycznej treści”, przy zachowaniu pewnych odmian „narodowej formy”.

III. Od 1989 roku po serii wydarzeń, na którą składały się obrady Okrągłego Stołu, wybory parlamentarne oraz dwie nowelizacje konstytucji, rozpoczęła się epoka zwana Trzecią Rzeczpospolitą. Rzeczpospolita odzyskała suwerenność, utraconą w 1945 roku.

W obrębie tej epoki wyróżnić już można:

- a) okres reform ustrojowy, do Małej Konstytucji z 17 X 1992 roku;
- b) okres konstytucyjny, od 2 IV 1997 roku.

Przejsie do historii całej formy ustrojowej, jaką stanowiła Polska Rzeczpospolita Ludowa umożliwia podjęcie badań nad nią – prowadzonych wprawdzie już w środowiskach niezależnych badaczy, w kraju i za granicą, obecnie jednak podsumowujących całość epoki, zamkniętej w latach 1944-1989, wypełniających liczne „białe plamy”. Zarówno geneza, jak i istota PRL nie budziła żadnych wątpliwości.

Była to forma ustrojowa narzucona ze wschodu w ślad za Armią Czerwoną, przez zwycięskiego sąsiada, niedawnego wroga i zaborcę, który przeobraził się w „sprzymierzeńca”, przy biernej postawie a nawet cichej aprobacie zachodnich sojuszników Polski. Społeczeństwu polskiemu pozostało ugiąć się przed siłą i pogodzić z bytowaniem w ramach niechcianej rzeczywistości, rzekomo własnego, ale nie suwerennego państwa, na w znacznej części zmienionym jego terytorium. Czynny opór prowadził tylko do krwawych strat substancji narodowej. Jedyną alternatywą był bierny opór.

Kremłowska tendencja asymilacyjna w ramach „demokracji ludowej” nie była niczym nowym dla społeczeństwa, pamiętającego jeszcze politykę caratu. Spotkała się więc z oporem od pierwszych decyzji nowej władzy. Różne były jego przejawy; od czynnego, brutalnie łamanego, poprzez bierny i cichy, trudniejszy do zwalczania, bo kryjący się za rzekomą rezygnacją lub nawet nieszczerą aprobatą.

Opór społeczeństwa, od czasu do czasu, w latach 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980 prowadzący do ostrych starć, dowodził, że uniformizacja w ramach ogólnej „demokracji ludowej” nie powiodła się. Ze wszystkich zniewolonych państw, od republik bałtyckich, poprzez Niemcy wschodnie, Czechosłowację, Węgry, ku całemu niemal Bałkanowi, Polska wyróżniała się swoją odrębnością, nie łaskawie Polsce nadaną, lecz wywalczoną. Podstawowa różnica polegała na tym, iż nie udało się skolektywizować wsi ani podporządkować Kościoła władzom państwowym. Nie powiodły się starania, by zerwać powiązania społeczne i kulturalne z Zachodem i z własną polityczną emigracją. Nie udało się „przebudować” tradycji narodowej, przedstawiając w ciemnych barwach wszystko to, co nie służyło interesom Związku Radzieckiego. Utrzymy-

wał się i utwierdzał ów opór, będący zasługą wychowania domowego oraz skutkiem normalnej pracy setek nauczycieli, przemycających pamięć choćby o takich faktach, jak zwycięstwo w 1920 roku, pakt Ribbentrop–Mołotow czy zbrodnia w Katyniu.

Co więcej: powoli, na tle tego oporu, wytworzył się i rozwinął silny nurt erozji, który ustroj „demokracji ludowej” osłabiał, bezlitośnie krytykował i ośmieszał, aby go tu i ówdzie wbrew woli mocodawców modyfikować i wreszcie obalić.

Z całego „obozu socjalistycznego” Polska pierwsza dokonała zmiany ustrojowej w 1989 roku, wywołując „efekt domina”, który pociągnął za sobą zmiany w innych „demokracjach ludowych”. Rozpoczął się proces przemian, które przyspieszyły upadek ZSRR. Wstąpiono na tę drogę mimo doświadczeń Węgier w 1956 roku, Czechosłowacji w 1968 roku, mimo grożącej interwencją doktryny Breżniewa. Dla potężnego nurtu „Solidarności” ważnym wezwaniem do działania był apel Jana Pawła II do Ducha Świętego, by zstąpił i „odmienił oblicze ziemi – tej ziemi”.

Kiedy PRL przeszła do historii, stała się od razu tematem opracowań, od początku też mieszczących się pomiędzy nauką i publicystyką. Ogromnemu zapotrzebowaniu na te opracowania nie odpowiadał stan bazy źródłowej, nieuporządkowanej i niekompletnej. Sukces, jakim było obalenie ustroju PRL, pojawienie się poczucia pełnej wolności spowodowało, iż wielu autorów zachłysnęło się wolnością. Z pewną szkodą dla obiektywizmu naukowego. W opracowaniach tych dominować zaczęła opinia, iż cały okres PRL traktować należy jako „komunę”, na jednakowym negatywnym poziomie oceniając wszystkie dokonania, poczynając od odbudowy powojennych zniszczeń, poprzez zmiany, jakie wywalczyło sobie społeczeństwo po 1956 roku lub po latach 1968–1970. Ocena taka wyrządzała krzywdę narodowi, który w trudnej sytuacji, opuszczony przez sojuszników i przekazany we władanie zwycięskiemu sąsiadowi, potrafił zarówno uratować swą tożsamość, jak i wywalczyć skromną, ale większą niż w ościennych „demokracjach ludowych” samodzielność. Ocena ta lekceważyła opinię, jaka powstała nie na podstawie opracowań naukowych, lecz wytworzyła się powszechnie na ulicy miast polskich, iż PRL stała się najliberalniejszym „barakiem w obozie socjalistycznym”. Przed badaczami natomiast postawione zostało pytanie: z jakich instytucji ustrojowych i z jakiej praktyki w tychże instytucjach składała się ta polska odrębność? Czyli nadszedł czas na opracowanie *sine ira et studio*, które zrywając z obowiązującym dawniej poglądem uświęcającym całość tego ustroju, uchroni się od jego w całości potępienia.

Pojawiły się wreszcie opracowania poświęcone ustrojowi Trzeciej Rzeczypospolitej, jej pierwszych reform ustrojowych oraz Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku (nie została nazwana „kwietniową”, chyba iżby ją nazwać „drugą kwietniową”), która obowiązując już przez dziesięć lat, złożyła swój egzamin w praktyce. Pojawiły się też projekty jej nowelizacji.

Pojawiły się też projekty całkowitej zmiany konstytucji, w postaci przejścia do „Czwartej Rzeczypospolitej”. Do głosu dochodzić zaczęli wcale liczni zwolennicy konfrontacji, potępiający kompromis zawarty przy Okrągłym Stole, traktowany nawet jako zdrada ideałów powstańczych i dowodzący, iż tak zwana „gruba kreska” z 1989 roku, która miała oddzielić obydwie formy ustrojowe, byłaby całkowitą amnestią dla „komuny”. Towarzyszyła temu zmiana czysto terminologiczna: cały okres od 1944 do 1989 roku nazywać zaczęto „komuną”. Pejoratywny wydźwięk tej terminologii utrudnił obiektywną ocenę, traktując na jednakowym poziomie okres budowy podstaw ustroju w latach 1944-1956 utożsamiany na ów czas ze stalinizmem, z późniejszym okresem odwilży popaździernikowej od 1956 roku, bez większej różnicy między praktyką ustrojową czasów Władysława Gomułki i zmianami po roku 1970. Rozeszły się poglądy na cały ciąg wydarzeń z lat 1980-1989 kręgów politycznych oceniających wysoko zmianę ustrojową bez rozlewu krwi, a częścią społeczeństwa polskiego, oczekującą surowego odwetu na tych, którzy dobrowolnie i gorliwie służyli narzuconemu nam ustrojowi.

*

Przed historykiem ustroju, któremu przyjdzie podsumować dzieje tych dziewięćdziesięciu lat od 1918 do 2008 roku, staną poważne obowiązki:

Będzie obowiązany opracować od nowa epokę II Rzeczypospolitej, lata 1919-1945, uwalniając ją od tendencyjnej krytyki, obowiązującej w czasach PRL i ujmując ją na tle dziejów ustroju międzywojennej Europy.

* Będzie obowiązany opracować od podstaw całą epokę PRL, co będzie wymagało uprzedniego wypełnienia licznych jeszcze „białych plam”. Badacz podejmujący to zadanie, będzie musiał wejść na drogę pomiędzy oficjalnymi ocenami tamtych lat, kiedy tę formę ustrojową jeszcze za życia kanonizowano, a krytyką traktującą tę formę jako jednolitą, potępienia godną „komunę”.

Będzie wreszcie obowiązany, unikając nadmiaru ocen publicystycznych, opracować proces zmiany ustroju, czyli genezę Trzeciej Rzeczypospolitej.

Nie ulega wątpliwości, iż dyscypliny historycznoprawne zadaniom tym podoleją.

ON THE 90TH ANNIVERSARY OF POLONIA RESTITUTA

Summary

The 90-year period that has passed since Poland regained independence after partitions has not as yet been fully accounted for and objectively evaluated. The whole period may be divided in three clearly cut epochs:

- I. The Second Republic of Poland (1918-1945),
- II. The Polish People's Republic (1944-1989),
- III. The Third Republic of Poland (1989 onwards).

In the Polish historiography each of the three epochs has been described and assessed. However, there remain certain issues that must be handled and explained, the objective truth must be recognised, and all facts brought to light. Only when that is done, Polonia Restituta will finally enjoy a full and complete account of its then unabridged history.

90^{ÈME} ANNIVERSAIRE DE LA POLONIA RESTITUTA

Résumé

Les 90 ans qui ont passé de la restitution de l'indépendance de l'État de Pologne attendent toujours à leur élaboration historiographique pleine et objective. Dans ce temps on peut distinguer trois époques historiques bien séparés l'une des autres, à savoir :

- I. L'époque de la II^{ÈME} République (1918-1945),
- II. L'époque de la République Populaire de Pologne (1944-1989),
- III. L'époque de III^{ÈME} République (de 1989 jusqu'à nos jours).

Dans l'historiographie polonaise tous les trois époques ont reçu déjà leur estimation. Tout cela devrait être corrigé par le remplissage des « taches blanches » et par l'élimination des jugements tendancieux. Ce n'est que sur cette base pourrait être élaborée une synthèse complète de l'histoire du régime de la Pologne Restituée après la première Guerre Mondiale.

